

POSTANOWIENIE Z DNIA 28 KWIETNIA 2009 R.  
WZ 23/09

Do momentu uprawomocnienia się postanowienia prokuratora wojskowego o przekazaniu sprawy według właściwości prokuratorowi powszechnemu, sądem dokonującym czynności unormowanych w rozdziale 38 Kodeksu postępowania karnego jest sąd wojskowy.

*Przewodniczący: Prezes SN J. Godyń.*

*Sędziowie SN: A. Kapłon, A. Tomczyk (sprawozdawca).*

*Prokurator Naczelnej Prokuratury Wojskowej: płk J. Balcerak.*

Sąd Najwyższy w sprawie płk. w st. spocz. Stanisława B., podejrzanego o popełnienie przestępstwa określonego w art. 271 § 3 k.k., po rozpoznaniu w Izbie Wojskowej na posiedzeniu w dniu 28 kwietnia 2009 r. zażalenia podejrzanego na postanowienie Wojskowego Sądu Okręgowego w W. z dnia 26 lutego 2009 r., w przedmiocie właściwości, po wysłuchaniu wniosku prokuratora

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie i p r z e k a z a ł s p r a w ę do rozpoznania Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W.

UZASADNIENIE

Płk rez. Stanisław B. pozostaje pod przedstawionym mu w dniu 2 listopada 2006 r. przez prokuratora Prokuratury Okręgowiej, delegowanego

do Prokuratury Apelacyjnej w L., zarzutem dopuszczenia się przestępstwa zakwalifikowanego z art. 271 § 3 k.k., mającego polegać na tym, że „w dniu 16 czerwca 1999 r. w L., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, przyjął od Jana G. korzyść majątkową w postaci pieniędzy (...) w zamian za co wystawił Mariuszowi P. stwierdzające nieprawdę zaświadczenie lekarskie z dnia 16 czerwca 1999 r., iż rozpoznano u niego zespół nerwicowy depresyjny nasilony sytuacyjnie”.

Z ustaleń śledztwa wynika, że zaświadczenie to zostało opatrzone pieczęcią (...) i imienną pieczęcią dr med. Stanisława B., zaś pieniądze przeznaczone na ten cel przekazane były podejrzanemu, zajmującemu wówczas, w stopniu pułkownika WP, stanowisko ordynatora Oddziału (...) Szpitala Wojskowego w L., w tymże szpitalu.

Postanowieniem z dnia 8 listopada 2006 r. wyłączono z akt sprawy Prokuratury Apelacyjnej w L. materiały przeciwko Stanisławowi B. i przekazano je wg właściwości Wojskowej Prokuraturze Garnizonowej w L.

Postanowieniem z dnia 17 listopada 2006 r. Prokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w L. zrzekł się „jurysdykcji do prowadzenia sprawy (...) i przekazał według właściwości Prokuraturze Apelacyjnej w L.”.

Postanowienie to zostało uchylone przez Wojskowy Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 3 stycznia 2007 r., z zaleceniem kontynuowania śledztwa przez Wojskową Prokuraturę Garnizonową w L. W uzasadnieniu orzeczenia sąd podkreślił, że „sprawa podejrzanego płk. rez. Stanisława B. należy do właściwości Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w L.”.

W związku z tym, postanowieniem z dnia 24 stycznia 2007 r. wszczęto śledztwo „w sprawie przeciwko płk. rez. Stanisławowi B., podejrzanemu o popełnienie czynu zabronionego opisanego w art. 271 § 3 k.k.”, zaś w dniu 7 lutego 2007 r. zawieszono je.

Z kolei postanowieniem z dnia 17 października 2007 r. podjęto zawieszony śledztwo, dnia 14 stycznia 2008 r. przesłuchano podejrzanego w

trybie art. 308 § 2 k.p.k. (bez ogłaszania mu postanowienia o przedstawieniu zarzutu) i zaznajomiono z materiałami postępowania.

Uwzględniając zażalenie obrońcy podejrzanego, Wojskowy Sąd Okręgowy w W., postanowieniem z dnia 20 marca 2008 r. uchylił zaskarżone postanowienie, uznając, że nie ustały przesłanki, które legły u podstaw zawieszenia postępowania.

W dniu 12 stycznia 2009 r. prokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w L. ponownie podjął śledztwo przeciwko podejrzanemu, motywując to ustaniem właściwości „wojskowych organów ścigania do prowadzenia sprawy”.

Postanowienie to zaskarżył obrońca podejrzanego.

Postanowieniem z dnia 26 lutego 2009 r. Wojskowy Sąd Okręgowy w W., „... po rozpoznaniu sprawy płk. w stanie spoczynku Stanisława B. (...) w przedmiocie zażalenia obrońcy podejrzanego na postanowienie (...) o podjęciu postępowania przygotowawczego (...) na podstawie art. 35 § 1 k.p.k. w zw. z art. 465 § 2 k.p.k. postanowił uznać się niewłaściwym i zażalenie obrońcy (...) przekazać Sądowi Rejonowemu w L. jako właściwemu do jego rozpoznania”. Jednocześnie ten sam sąd pouczył m. in. podejrzanego o przysługującym mu zażaleniu na to postanowienie do Izby Wojskowej Sądu Najwyższego.

Z prawa tego podejrzanym skorzystał. W wywiedzionym zażaleniu sformułował zarzut obrazy prawa karnego procesowego, mającej „... istotny wpływ na treść orzeczenia – art. 35 § 1 k.p.k. w zw. z art. 456 § 2 k.p.k. (zapewne powinno być 465 § 2 k.p.k. – uwaga SN) – poprzez uznanie się przez Wojskowy Sąd Okręgowy w W. za niewłaściwy i przekazanie zażalenia obrońcy Stanisława B. Sądowi Rejonowemu w L., podczas gdy sądem właściwym do rozpoznania tego zażalenia jest Wojskowy Sąd Garnizonowy w L.” i wniósł o „uchylenie zaskarżonego postanowienia oraz przekazanie zażalenia obrońcy Stanisława B. na postanowienie Wojskowej Prokuratury

Garnizonowej w L. z dnia 12 stycznia 2009 r. do rozpoznania Wojskowemu Sądowi Garnizonowemu w L.”.

Nie czekając na dalszy przebieg postępowania, a w szczególności na wynik postępowania odwoławczego, wobec nadania biegu zażaleniu i przedstawieniu sprawy do rozpoznania Sądowi Najwyższemu przez Wojskowy Sąd Okręgowy w W. (*vide* postanowienie z dnia 24 marca 2009 r.), prokurator Wojskowej Prokuratury Garnizonowej w L. w dniu 9 marca 2009 r. postanowił „akta śledztwa (...) przekazać Prokuraturze Rejonowej (...) w L. według właściwości miejscowej i rzeczowej do dalszego prowadzenia” i nie dał podejrzanemu i jego obrońcy możliwości zaskarżenia tej decyzji, wskazując w pouczeniu, iż na to postanowienie nie przysługuje zażalenie.

W zaistniałej sytuacji procesowej Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Niezależnie od tego, że gospodarzem sprawy pozostaje prokurator, a sąd uprawniony jest jedynie do dokonywania niektórych, wymienionych w ustawie, czynności w ramach toczącego się postępowania przygotowawczego, do których należy m. in. kontrola prawidłowości zaskarżalnych postanowień prokuratora, nie można nie odnieść się do zupełnie niezrozumiałej niefrasobliwości prokuratury, w tej sprawie wyjątkowo mocno rzucającej się w oczy. Analiza bowiem poczynań prokuratury w rozpoznawanej sprawie, związanych z przedmiotem zaskarżenia, wskazuje, że postawiła sobie ona za cel zasadniczy przekazanie sprawy powszechnej jednostce prokuratury, mimo że z ustaleń dokonanych właśnie przez Prokuraturę Apelacyjną w L. nie był przed dniem 1 stycznia 2009 r., kiedy to weszła w życie ustawa z dnia 5 października 2008 r. o zmianie ustawy Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 237, poz. 1601), ani aktualnie nie jest oczywisty wniosek, że do prowadzenia postępowania właściwa jest wyłącznie powszechna jednostka prokuratury. Przypomnieć tylko wypada, iż do przekazania pieniędzy podejrzanemu w zamian za wy-

stawienie dokumentu poświadczającego nieprawdę, co jednoznacznie wpływa na kwalifikację prawną czynu, doszło na terenie szpitala wojskowego, w którym podejrzany pełnił służbę wojskową i zajmował stanowisko ordynatora. Wojskowa Prokuratura Garnizonowa w L. nie przeprowadziła żadnych czynności (poza przesłuchaniem podejrzanego w trybie art. 308 § 2 k.p.k., przewidzianym dla wypadków niecierpiących zwłoki w sytuacji, gdy śledztwo przeciwko podejrzanemu trwało już ponad rok) mogących te ustalenia zweryfikować. W procesie oceny zasadności postanowienia Wojskowego Sądu Okręgowego w W. należy te ustalenia wnikliwie ocenić, a jeśli nie są one niewątpliwe, podjąć próbę ich weryfikacji. Na tym jednak etapie postępowania weryfikacja ta nie może być dokonana przez sąd, którego zadaniem nie jest przecież rozpoznanie istoty zarzutu stawianego podejrzanemu.

W świetle więc dotychczasowych ustaleń poczynionych w sprawie przez Prokuraturę Apelacyjną w L., a potwierdzonych przez skarżącego w uzasadnieniu zażalenia w zakresie miejsca rzekomego przekazania pieniędzy, wniosek wysnuty przez Wojskowy Sąd Okręgowy w W., iżby z dniem 1 stycznia 2009 r. „... ustała właściwość wojskowych organów ścigania, a co za tym idzie również i właściwość sądów wojskowych do prowadzenia i ewentualnego rozpoznania sprawy prowadzonej przeciwko (...) Stanisławowi B.” mija się z tymi ustaleniami i czyni zarzut zażalenia podejrzanego całkowicie zasadny.

Niezależnie jednak od tego, podnieść również należy, że i wywody prawne zamieszczone w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia są obarczone błędem. Wszak w pierwszym rzędzie o właściwości sądu do rozpoznania zażalenia na postanowienie prokuratora wydane w toku postępowania przygotowawczego decyduje przepis art. 654 § 3 k.p.k., z którego wynika, że Wojskowy Sąd Okręgowy rozpoznaje środki odwoławcze od orzeczeń i zarządzeń wydanych w postępowaniu przygotowawczym,

oczywiście w wypadkach wskazanych w ustawie i z zachowaniem granic wskazanych w § 1, a więc – jak w sprawie niniejszej – w sprawach o przestępstwa popełnione przez żołnierzy posiadających stopień majora i wyższy. Innymi słowy, do momentu prawomocnego przekazania sprawy przez prokuratora wojskowego do właściwości powszechnej jednostki prokuratury (co podlega kontroli sądu – zawsze wojskowego) sądem dokonującym czynności unormowanych w rozdziale 38 Kodeksu postępowania karnego jest zawsze sąd wojskowy.

Z tych więc powodów zaskarżone postanowienie należało uchylić. Sąd Najwyższy nie uwzględnił wniosku skarżącego w zakresie orzeczenia następczego i przekazał sprawę Wojskowemu Sądowi Okręgowemu w W. do rozpoznania zażalenia obrońcy podejrzanego na postanowienie prokuratora w przedmiocie podjęcia zawieszzonego postępowania, ponieważ z postanowienia o przedstawieniu Stanisławowi B. zarzutów wynika, że zarzucone mu przestępstwo popełnił on jako żołnierz posiadający stopień pułkownika. To zaś oznacza, że właściwym do rozpoznania sprawy w pierwszej instancji, również w zakresie kontroli orzeczeń wydanych przez prokuratora w postępowaniu przygotowawczym (co wykazano wyżej) jest wojskowy sąd okręgowy (art. 654 § 1 pkt 1 k.p.k.).